

*Edyta Moskowicz*

## «LUDZIE ZE WSCHODU» JAKO INNI W ZBIORZE OPOWIADAŃ M. MATIOS «NACJE»

**Москович Е. «Люди зі Сходу» як Інші у збірці оповідань М. Матиос «Нація».** У статті розглянуто образи Інших і Своїх у текстах оповідань Марії Матиос «Нація» крізь призму імагологічної методології. Авторка статті зосереджує свою увагу на тому, який вигляд має динаміка стосунків «Свій – Чужий» у контексті драматичних подій у Західній Україні після Другої світової війни, як відбувається зближення Свого і Чужого, освоєння чужості.

**Ключові слова:** Образ Іншого, Свій, Чужий / Інший, нація, освоєння чужості, Ми – Вони.

**Москович Э. «Люди с Востока» как Другие в книге рассказов Марии Матиос «Нация».** В статье рассматриваются образы Других и Своих в текстах рассказов Марии Матиос «Нация» сквозь призму имагологической методологии. Автор сосредотачивает свое внимание на том, как здесь выглядит динамика отношений «Свой – Чужой» в контексте драматических событий на Западной Украине после Второй мировой войны, как происходит сближение Своего и Чужого, освоение чуждости.

**Ключевые слова:** Образ Другого, Свой, Чужой / Другой, нация, освоение чуждости, Мы – Они.

**Moskovich E. «People Easterly» as Other in Collection of Stories of M. Matios «Nation».** In the article offenses are considered Other and It in texts of stories of Maria Matios «Nation» through the prism of imagologichnoy methodology. The author of the article concentrates the attention on that which has dynamics of relations «It – Stranger» in the context of dramatic events in Western Ukraine after Second world war, as there is rapprochement It and Stranger, mastering of stranger.

**Key words:** Image of Others, Self-image / Other, nation, to accustom of othering, We – They.

**Постановка наукової проблеми та її значення.** Joseph Theodoor Leerssen w książce *Imagology: The Cultural Construction and Literary Representation of National Characters* (2007) przedstawia dziesięć założeń metodologicznych wypracowanych w ciągu ostatnich kilku dekad na polu imagologicznej interpretacji literatury. Część założeń skrupulatnie określa pole badawcze imagologii jak i definiuje samą metodologię, podkreślając, że nie jest ona ani socjologią, ani antropologią. Pozostałe założenia odnoszą się do analizy samego tekstu oraz kryteriów, na które należy zwrócić uwagę, aby móc zastosować wyżej wymienioną

metodologię, to właśnie na tej części założeń skupię swoją największą uwagę.

Pierwszym zadaniem, jakie stoi przed każdym badaczem literatury, według J. T. Leerssena, jest wybór utworu stanowiącego reprezentację danej problematyki, oraz odpowiedź na pytanie, w jaki sposób ów tekst wpisuje się w kontekst tradycji dotyczącej tej problematyki. Istotny, z punktu widzenia badań imagologicznych, jest także gatunek analizowanego tekstu, typ narracji, postacie kreowane przez narratora, czyli obrazy bohaterów (Swoich i Obcych), jak również rolę, jaką wykonuje sam narrator w opowiadaniu. Kolejnym ważnym elementem strategii imagologicznej, o której mówi J. T. Leerssen, jest kontekst historyczny zawarty w utworze i adresat, czytelnik, dla którego przeznaczony jest tekst. Analizie podlega również charakter potencjalnie zamierzonej reakcji czytelnika na tekst. W samym utworze metodologia imagologiczna zwraca szczególną uwagę na: «dynamikę relacji między obrazami charakteryzującymi Innego, a tymi, które charakteryzują Swoich» [1, 29], a także, tak zwany, dyskurs wyobrazeniowy (imaginary discourse), który wyróżnia dany naród z pośród innych, a tym samym artykułuje lub sugeruje moralne czy kolektywno-psychologiczne motywacje do nadania określonych cech własnej nacji. Innym aspektem, jak wylicza J. T. Leerssen, na który należy zwrócić uwagę w interpretowanym utworze, obok wzajemnej relacji obrazów Swoich i Obcych, jest również sposób prezentacji obrazu Swoich, co oznacza być Swoim w danym kontekście historyczno-kulturowym.

**Мета і завдання:** Poniższy artykuł, jest próbą nałożenia założeń proponowanych przez J. T. Leerssena na tekst Mariji Matios *Нація* (2001).

**Виклад основного матеріалу й обґрунтування отриманих результатів дослідження.** W prozie M. Matios obszar świata przedstawionego z łatwością można odczytać i analizować poprzez metodologię imagologiczną. Sam tytuł utworu – *Нація* wskazuje na charakter podejmowanej w nim problematyki, a mianowicie problem tożsamości narodowej, która zawsze jest ukazana poprzez kontrast do innych narodów. Obrazy Swoich i Innych występują nie tylko w zbiorze opowiadań, ale również w innych książkach autorki jak na przykład *Москалиця*, który porusza problem bycia Obcym w rodzinnej społeczności. Niezwykle ważny, w tym kontekście, jest również okres historyczny, na jakim skupia się pisarka, a mianowicie, czasy tuż po drugiej wojnie światowej, kiedy tereny zachodniej Ukrainy opanowuje nowa sowiecka władza. Bohaterowie *Нації* stają w obliczu dramatycznych wydarzeń jak i dramatycznych wyborów dla ukraińskiego

narodu. Akcja w opowiadaniach rozgrywa się na terenach Wyżnyckiego rajonu, w miejscowościach, z okolic, których pochodzi sama autorka. Znajdują się one na styku dwóch historycznych regionów Huculszczyzny i Bukowiny. M. Matios opisuje wydarzenia tamtych czasów z punktu widzenia Hucułów, jednak już na tym poziomie można dopatrywać się relacji Swój – Hucuł, Inny – mieszkaniec Bukowiny, która to została przedstawiona w opowiadaniu *Просили тато-мама...* W tym momencie nie będę się nad tym dłużej zatrzymywać, gdyż jest to temat na odrębny artykuł. M. Matios w swojej prozie porusza bolesny i dotąd nie opisywany bez ideologicznego zabarwienia czas.

Narracja opowiadań prowadzona jest zawsze z punktu widzenia narratorki i postaci – kobiet, które są głównymi bohaterkami wydarzeń. Czytelnik poznaje historię z ich perspektywy, która jest przeważnie nie tylko perspektywą kobiecej duszy, a również ciała, dotyku. Cały dramat wydarzeń historycznych to również dramat życia poszczególnych kobiet znajdujących się w różnych sytuacjach życiowych, a przez to pokazujących różne oblicza tych samych okoliczności. Narratorki – bohaterki to Ukrainki – Hucułki będące jednocześnie bądź to matkami i żonami *Юр'яна і Довгопол*, wdowami *Дванадцять служб*, bądź to łączniczkami ludzi z lasu *Просили тато-мама...* czy ich ukochanymi *Прощай мене*.

Obrazy Swoich i Innych zbudowane są poprzez podkreślenie przeciwieństw. Inni – Oni to albo armia czerwona, albo władza sowiecka, która «porządkuje» i zagospodarowuje nowo zdobyty obszar. My – Swoi to ludzie, którzy do tej pory pracowali na własnej ziemi, a teraz muszą sprostać nowym okolicznościom. My i Inni to dwie różne ideologie. Jedną stronę reprezentują Ukraińcy, w tym ukraińscy nacjonaliści, którzy przechodzą do partyzantki i z bronią w ręku walczą o swój naród. Chcą oni żyć w swoim państwie, chcą mieć swój świat i żyć według dotychczasowych norm i zasad. Druga strona to Inni, którzy narzucają swoje własne normy nie do zaakceptowania dla podbitej ludności, wykorzystują przy tym terror. Pośród tych Innych jest ciągle podkreślana gradacja Inności i Obcości, są Inni jako Obcy, którzy nigdy nie będą Swoimi. Są Inni, którzy w kontekście dramatycznych wydarzeń mogą zostać Swoimi, albo pomimo swej obcości w pewnych kontekstach mogą stać się Swoimi. Istnieją również Swoi, którzy w obliczu zaistniałych sytuacji stają się Innymi.

Ilustracją tak złożonej dynamiki relacji Swój – Inny jest opowiadanie *Юр'яна і Довгопол*. Jurjana to matka szóstki żyjących dzieci i dwanaściorga

zmarłych, przed lub po urodzeniu. Jej mąż pracuje od kilku tygodni poza domem, sytuacja komplikuje się znacznie, kiedy główna bohaterka ma kolejne poronienie i w tym samym czasie dowiadyuje się, że jej mąż został aresztowany przez sowiecką władzę. Jurjana wie, że jest zdana sama na siebie: «Як вона сама не pomoже Улясієві, то ніхто не pomoже. Обкладені люди страхом (...) Полетіла би радитися. Але з ким? Кому в голові її гризота?» [2, 22]. Chwytając się ostatniej możliwości Jurjana zwraca się do Dowhopoła, który jest NKWD-dzistą w kołhspie, a więc Innym, reprezentuje władzę, której Jurjana się boi i cicho nienawidzi. Jurjana idzie do Dowhopoła pod pretekstem pracy na ochotnika. Dowhopoł pomaga jej, pomimo, iż odkrył jej zamiary oraz pomimo szeregu niepocholebnych opinii na temat władzy, jakie wypowiedziała Jurjana, i za które groziło jej więzienie: «Юр'яно, а ти не боїшся мені таке казати? – Боюся... Боюся вас, Довгопол. Але ви хотіли по правді знати. А це правда. Ви також цю правду знаєте, бо знаєте коляду. А як знаєте коляду то – то й нашу правду знаєте» [2, 29]. W tym dialogu bohaterka odważyła się ogłosić Obcego Swoim. Argumentem za takim przeobrażeniem jest ważne świadectwo bycia Swoim: Dowhopoł jest również Ukraincem ze wschodniej Ukrainy, on zna kolędę! Dlatego, chociaż komunista, pomaga Jurjanie. Następnego dnia mąż Jurjany wraca do domu. Od czasu do czasu padają również inne informacje na temat Dowhopoła, że nie jest zupełnie tym Innym, ale Swoim, zna język, zna zwyczajnie ukraińskie: „Довгопол заговорив (...) Виколядуйте краще моєму покійному татові. Він у мене був побожний... І мені, як можете... Бо завтра мені, може, церковні дзвони будуть тут колядувати...” [2, 12]. Poprzez takie zachowanie, Dowhopoł również wykazuje się odwagą, cywilną odwagą przyznania się do swojej ukraińskosci. Chociaż Jurjana i Dowhopoł reprezentują dwie skrajne pozycje, dochodzi między nimi do pewnego zbliżenia, oswojenia Inności: «Чого він говорить так жалісно? Не в нього забрали, але в неї забрали Улясія!» [2, 27]. Oswojenie Inności odbywa się też na poziomie erotycznym, ponieważ Jurjana podoba się Dowhopołowi jak kobieta: «– Юр'яно! Він покликав її по імені! Як він знає її ім'я? Що він із неї хоче?» [2, 26]. Jurjana ostatecznie ratuje swojego męża, ale sama dostaje krwotoku, w tym dniu również zostaje postrzelony Dowhopoł. Po prośbach pielęgniarki – Rosjanki Jurjanę zabierają do samochodu, który wiezie do lekarza Dowhopoła. Finałowe przeistoczenie Innych i Swoich odbywa się poprzez krew, krew Jurjany i Dowhopoła miesza się w trakcie jazdy i nie wiadomo już, która jest obca,

a która swoja: «Ці ріки вашої обидвох крові... це одна кров... вона заливає й мене... й хто буде знати, котра з них чиста... кров...» [2, 35]. Obydwoje umierają.

Godnym uwagi, w tym opowiadaniu, jest również obraz Dusii pielęgniarce –Rosjanki i Diduszenka, Ukraińca, przyjaciela i zwierzchnika Dowhopoła w jednej osobie. Dusia jest Rosjanką, która z frontem zawędrowała aż w ukraińskie góry. Jest Inną, reprezentuje sobą nową władzę, chociaż jako pielęgniarka nikt jej nie ufa: «до фельдшерки-москальки не дуже поспішають, бояться, що кров затруїть» [2, 31]. Związała się z Oleksijem, tutejszym Ukraińcem, bo dla niej te podziały nie mają znaczenia: «У Дусі фронт за плечима, блокада, вона знає, що кров не має нації. Але це не так просто розказати тим, хто розпалений ненавистю до тебе...» [2, 32]. Postać ta nie reprezentuje negatywnych cech Inności, utożsamiana z nową władzą nie czuje się jej częścią, pomaga wszystkim, kto tego potrzebuje. Stara się być częścią społeczności, w której przyszło jej żyć. Po przeciwnej stronie barykady stoi Diduszenko. Pomimo ukraińsko brzmiącego nazwiska jest jednoznacznie Innym, całkowicie oddany spełnianiu swoich obowiązków, nienawidzi ludności, którą przyszło mu rządzić. W akcie zemsty za postrzał Dowhopoła jest w stanie zniszczyć wszystkich: «Ти не помреш? Краще не вмирай – бо перестрілю всі їхні гори й не подивлюся ні на кого» [2, 34]. W analizowanych tekstach M. Matios relacje Swój – Inny nie są jednoznaczne, tak jak i postacie, które przedstawiają tę relację. Często nie można jasno określić, kto jest Swój, a kto jest Obcy, w obliczu dramatycznych wydarzeń ludzie stają się coraz bliżsi sobie, następuje oswojenie inności.

W podobnych okolicznościach historycznych rozgrywa się również akcja opowiadania *Просили тато-мама...* Jednak dynamika relacji Swój – Inny oraz Swój – Swój nabiera tu innego wydźwięku. Opowiadanie jest swego rodzaju retrospekcją. Starsza kobieta Kornelia, która przygotowuje się do ślubu syna, mdleje na ulicy na widok nieznanego mężczyzny. W tym momencie dowiadujemy się, co naprawdę robiła bohaterka w młodości, która przypadła na burzliwe powojenne czasy. Kornelia była łączniczką powstańców ukrywających się w lesie, była jedną z ostatnich, którym udało się przetrwać i nie zostać ani złapaną, ani zabita w lesie. Jej główną zaletą jest inteligencja i zdolność aktorskie, ale przede wszystkim uroda. Wraz z dwoma przyjaciółmi z lasu dostają rozkaz o legalizacji, czyli przejściu do cywila, ponieważ sprawa walki o niepodległość została przegrana. Ich ratunkiem jest przedostanie się na Bukowinę. We trójkę

mają sami wymyślić sposób, aby nie dać się złapać władzy sowieckiej. Kornelia uważa ich za Swoich, ponieważ wiele razem przeszli i ufa im bezgranicznie. Łączy ją z nimi nie tylko walka o wspólną sprawę, bojowy szlak, który razem przeszli, ale również miłość do jednego z kolegów – Koljaja «Вона за Коляєм умирає, а сказати не сміє...» [2, 123]. Kornelia ma jasną wizję rzeczywistości My – Swoi, Oni – Inni – wrogowie. Ostatnią noc przed wyruszeniem w drogę Kornelia spędza z Koljajem, a gdy się budzi rano orientuje się, że ją zostawili. Najbliżsi przyjaciele, w tym ten, którego kochała, zdradzili ją: «Могла сподіватися будь-чого, лише не такої ганебної втечі побратимів. Після трьох років обіймів зі смертю, великих утрат і розчарувань – і, милостивий Боже, після вчорашньої ночі...» [2, 147]. Swoi ją zawiedli, uporządkowany obraz świata, oparty na opozycji Swoi– Inni, został zachwiany, ponieważ to Swoi ją opuścili w tak trudnej chwili. Interesującym jest moment, który po raz drugi zachwiał strukturą świata (Swoi– Inni) Kornelii, było spotkanie z Nimi (sowieckimi żołnierzami). Ostatecznie Kornelia nie została zdemaskowana dzięki pomocy Swoich, ale również dzięki starszemu oficerowi – Inny, wtóg: «Коли весілля сідало на машину, підійшов до мене офіцер, що був в них старшим, відкликав убік, знову взяв за підборіддя й сказав: “Чує моє серце, що тут нечисто, але не хочеться хорошій людині весілля псувати. Та й ти якась така... Подякуй Федунякові: заступився за тебе, й лише задля нього я не зроблю з тобою того, що повинен робити в сумнівних випадках. Так що будь здорова, чорноброва. Може, ще зустрінемося”» [2, 166]. I w tym przypadku nastąpiło w jakiejś mierze oswojenie Inności, bohaterka otrzymała pomoc od wroga. Wkrótce Obcy stał się Swoim, albowiem, jak się okazało, ów oficer, później, został mężem Korneli. Zdrada Swoich i przychylność Innego zaowocowały przewartościowaniem struktury Swój – Inny, a nawet odwróceniem jej. Kolij stał się Innym, a sowiecki oficer Swoim.

Swoistego rodzaju próba pokonania i symbolicznego przepędzenia Innych odbyła się w opowiadaniu *Дванадцять служб*. Pewna wdowa, w akcie swej wdowiej bezsilności wobec otaczających ją nieszczęść i panoszącego się zła, postanowiła uciec się do jedynej siły, która mogłaby powstrzymać zagładę świata, jaki знаła – do Boga. Dla tej wdowy Inni «це перебрані в *наших*, що й добре говорити *по-нашому* не вміють...» [2, 92], a niektórzy zajmują miejsca wysiedlonych Swoich: «Уже й на куті осиротіло три господарки, подивишся – кров із серця капає. В одній розклала свої бебехи прислана з Донбасу вчителька» [2, 93].

Wdowa chce zaprotestować w jakiś sposób, ale jako starsza kobieta nie wie jak. Namawia więc dwanaście wdów aby w cerkwi pomodliły się za odejście nowej władzy. W trakcie modlitwy, na progu cerkwi, staje przedstawiciel władzy – Diduszenko. Wpierw niż go wszyscy zobaczyli poczuli zapach jego butów wojskowych – *кирзових чобит*. Modlitwa się zaczęła, dzwony cerkiewne zaczęły bić i wszystko to padało na progu Diduszenkowych butów. Człowiek przestał istnieć, pozostały tylko *кирзові чоботу* jako symbol władzy i najeźdźcy. Wdowa widzi przed oczami jak kamazje znikają nie przestąpiwszy progu cerkwi. Walka stoczona z Obcym ma wymiar symboliczny – duchowy. Pomimo iż nowa władza owładnęła terytorium nie owładnęła duszy, są jeszcze takie miejsca gdzie nie jest ona w stanie wejść. Głównie zależy to od samego człowieka i jego odwagi, aby powiedzieć «nie» w wymiarze duchowym skoro nie może tego zrobić fizycznie.

**Висновки і перспектива подальшого дослідження.** W zbiorze opowiadań *Нація* M. Matios porusza istotne zagadnienie złożonego zjawiska narodu, czym jest, co sprawia, że ludzie czują się częścią wspólnoty oraz analizuje jasny podział rzeczywistości, gdzie istnienie nacji zostało zagrożone, na Swoich i Innych. Jednak świat nie jest czarno biały. Swoi nie zawsze okazują się sprzymierzeńcami, a Inni nie zawsze okazują się być wrogami. Perspektywą poznawczą dla tego typu rozważań jest perspektywa świadomości kobiety, a więc tej słabszej, bezradnej, a jednak najbardziej wytrwałego i silnego ogniwa narodu. Obrazy Swoich i Innych, w analizowanych tekstach M. Matios, nie są jednowymiarowe, również relacje między Swoim a Innym nie są jednoznaczne. Autorka ukazuje różne oblicz Inności i niekończące się możliwości jego oswojenia, często nieoczekiwanymi, sprzecznymi z utartymi poglądami. Właśnie w czasie kryzysu w ukraińskiej historii, kiedy jednakowo zagrożone było istnienie i narodu, i pojedynczego człowieka, świadomego swojej narodowej tożsamości.

#### *Literatura*

1. Leerssen J. Th. The Cultural Construction and Literary Representation of National Characters / Theodoor Joseph Leerssen. – Amsterdam ; New York, 2007. – P. 476.
2. Матіос М. Нація / Марія Матіос. – 5-те вид. – Львів : Піраміда, 2010. – 256 с.